

Sygn. I C 176/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. S.**

przeciwko **H. J. (1) i E. K. (1)**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

1. oddała powództwo w stosunku do H. J. (1);
2. umarza postępowanie w stosunku do E. K. (1);
3. nie obciąża powódki kosztami procesu.

Sygn. akt I C 176/12

UZASADNIENIE

Powódka B. S. w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w S. w dniu 13 lipca 2009 r. wniosła o solidarne nakazanie pozwanym H. J. (1), A. B. i E. K. (1) zamieszczenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku ogłoszenia o treści:

„Zgodnie z wyrokiem Sądu przepraszamy Panią B. S. za podjęcie wymierzonych przeciwko niej działań w dniu 22 stycznia 2000 r., które polegały na bezprawnym sporządzeniu w imieniu Organizacji (...) przy Zarządzie Regionu S. (...) dokumentu o rzekomym wymierzeniu Pani B. S. kary pozbawienia członkostwa za szereg uchybień nie licujących jakoby z godnością członka (...). Przepraszamy również za udział w rozpowszechnianiu naruszających godność i dobre imię Pani B. S. nieprawdziwych informacji na temat jej działalności w (...), które w konsekwencji doprowadziły do utraty przez Panią B. S. wszystkich pełnionych funkcji związkowych, włącznie z funkcją Przewodniczącej Zarządu Regionu S. (...). Jednocześnie przepraszamy Panią B. S. za wszelkie przykrości, upokorzenia i straty poniesione z tytułu naszych bezprawnych działań. H. J. (1), E. K. (1), A. B.”.

Jednocześnie w pozwie powódka zażądała, aby oświadczenie opublikowane zostało na pierwszej stronie sobotnio – niedzielnej wydania gazety (...), na pierwszej stronie periodyku Tygodnik (...) oraz aby zostało ono odczytane po głównych wydaniach wiadomości porannych o godz. 08:00 w Radio (...) i Radio (...) w trzech kolejnych dniach

robotycznych. Powódka wносиła również, aby oświadczenie pozwanych zostało rozesłane przez nie i na ich koszt do wszystkich delegatur na Walne Zebranie Delegatów Regionu S. (...), do wszystkich Zarządów Regionów (...) w Polsce oraz do Krajowej Komisji Wyborczej, Krajowej Komisji Rewizyjnej oraz do Komisji Krajowej NSZZ (...). Nadto powódka wskazała w pozwie, iż koszt publikacji powinny ponieść pozwane solidarnie, oświadczenie nie powinno zawierać żadnych zmian, komentarzy bądź zapisków, określiła również wielkość czcionki drukarskiej. Dodatkowo powódka domagała się zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznane przykrości, upokorzenia, naruszenie godności i zdrowia psychicznego, utratę dobrego imienia oraz za udział w doprowadzeniu do utraty przez powódkę zajmowanego stanowiska. Nadto powódka domagała się solidarnego zasądzenia od pozwanych kosztów postępowania sądowego.

W uzasadnieniu pozwu powódka odwołała się przede wszystkim do wcześniejszego rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Okręgowy w S. w procesie o ochronę dóbr osobistych powódki wytoczonym przeciwko D. E., jednej z osób, która 22 stycznia 2000 r. uczestniczyła w podjęciu uchwały, która zadecydowała o dalszej karierze powódki, w tym o utracie członkostwa w (...) i utracie przez powódkę funkcji Przewodniczącej Zarządu Regionu (...) w S..

Pismem procesowym z dnia 4 listopada 2009 r. powódka zmodyfikowała drugi akapit postulowanego oświadczenia przeprasającego w ten sposób, iż żądała złożenia przez pozwane następującego oświadczenia:

„Przepraszamy również za udział w rozpowszechnianiu tego bezprawnego dokumentu, zawierającego w swojej treści nieprawdziwe informacje na temat działalności B. S. w (...) i naruszającego w ten sposób jej godność i dobre imię wśród członków i działaczy (...) szczebla zakładowego, regionalnego i krajowego. Dzięki temu nieprawdziwe informacje przedostały się do licznych mediów i spotęgowały efekt naruszenia dóbr osobistych Pani B. S.. Bezprawnie sporządzony przez nas dokument doprowadził w ostatecznej konsekwencji do utraty przez Panią B. S. wszystkich pełnionych funkcji związkowych, włącznie z funkcją Przewodniczącej Zarządu Regionu S. (...).

Pismem z dnia 4 listopada 2009 r. B. S. cofnęła powództwo przeciwko pozwanej A. B. oraz zmodyfikowała swoje żądanie w ten sposób, że odstąpiła od publikacji ogłoszenia w Radio (...) z powodu likwidacji tej stacji radiowej.

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2009 r. Sąd umorzył postępowanie w stosunku do pozwanej A. B..

Pozwana H. J. (1) w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. J. wniosła również o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy I C (...) Sądu Okręgowego w S. na okoliczność, iż w dniu 22 stycznia 2000 r. pozwana była członkiem władz Międzyzakładowej Komisji Związkowej (...) przy Zarządzie Regionu (...) w S.. Twierdziła bowiem, iż w dniu 22 stycznia 2000 r., podejmując uchwałę dotyczącą powódki działała jako członek Zarządu Międzyzakładowej Komisji Związkowej (...), w związku z czym nie ma ona legitymacji biernej do występowania w niniejszym procesie, a ostateczne rozstrzygnięcie, które zapadło w sprawie o sygn. I C (...), było nadmierną ingerencją władzy sądowniczej w niezależność związku zawodowego zagwarantowaną Konstytucją RP. Niezależnie od powyższego pozwana wywodziła, iż w jej ocenie zaspokojenie roszczeń powódki przez D. E. na skutek wykonania wyroku wydanego w sprawie I C (...) zwalnia pozostałe osoby uczestniczące w podejmowaniu uchwały 22 stycznia 2000 r. od odpowiedzialności. Natomiast w stosunku do roszczenia powódki z tytułu zadośćuczynienia podniosła zarzut przedawnienia.

Pozwana E. K. (1), podobnie jak pozwana H. J. (1), wniosła o oddalenie powództwa, wskazując na te same podstawy faktyczne i prawne, z powodu których powództwo jest bezzasadne.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego wyrokiem z dnia 11 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w S. nakazał pozwany H. J. (1) i E. K. (1), aby opublikowały w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku na pierwszych stronach dzienników (...), (...) i Gazeta (...) oraz w Radiu (...), po wiadomościach o godzinie 8:00 na własny koszt, bez jakichkolwiek komentarzy, zmian i dopisków oświadczenie o następującej treści:

„Zgodnie z wyrokiem Sądu przepraszamy Panią B. S. za podjęcie wobec niej w dniu 22 stycznia 2000 roku naruszających jej dobra osobiste działań, w wyniku których doszło do pozbawienia B. S. członkostwa w (...) Związku

Zawodowym (...), a następnie do pozbawienia jej wszystkich pełnionych funkcji związkowych (włącznie z funkcją Przewodniczącej Zarządu Regionu S. (...)). Ponadto przepraszamy Panią B. S. za doznane w związku z tymi działaniami przykrości. H. J. (1) i E. K. (1).” W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Zdaniem Sądu a quo podstawowe znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało orzeczenie jakie zapadło w sprawie I C (...), w której to sprawie powódka z roszczeniem o ochronę dóbr osobistych wystąpiła przeciwko D. E., jednej z czterech osób, które podjęły w dniu 22 stycznia 2000 r. uchwałę o pozbawieniu powódki członkostwa w (...). Sytuacja pozwanych w niniejszym procesie zbliżona była do sytuacji D. E. przeciwko której postępowanie zostało już prawomocnie ukończone. W ocenie Sądu meriti, wersja pozwanych, iż działały one w ramach organu jakim była Komisja (...) nie zasługiwał na uwzględnienie, w świetle ostatecznego rozstrzygnięcia jakie zapadło w sprawie I C (...), które to orzeczenie zostało wydane po dokonaniu przez Sąd szczegółowej analizy przepisów wewnątrzwiązkowych, tj. ustawy o związkach zawodowych, statutu związku (...) i ordynacji wyborczej związku. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podzielił argumentację i rozumowanie Sądu orzekającego w sprawie IC(...).

Na skutek apelacji wszystkich stron postępowania, Sąd Apelacyjny w G. wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2012r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu wskazał, iż w ocenie Sądu odwoławczego, Sąd a quo zbyt dużo uwagi poświęcił rozstrzygnięciom zapadłym w sprawie o sygn. akt I C (...). Tymczasem, w przywołanej sprawie, żądnie było skierowane wobec innej osoby, niż w niniejszym postępowaniu. Oczywiście, zarówno D. E., jak i pozwane w przedmiotowej sprawie, brały udział w podjęciu uchwały z dnia 22 stycznia 2000r., pozbawiającej powódkę członkostwa w (...). Jednakże, na gruncie odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, relacje na linii naruszcyciel i podmiot, którego dobra zostały naruszone, winny być zindywidualizowane. Jednocześnie od razu zaznaczył, iż pozwane nie miały racji, twierdząc tak w toku prowadzonego przez Sąd I instancji postępowania jak i w apelacji, że w zakresie zgłoszonych przez powódkę roszczeń niemajątkowych, ich ewentualna odpowiedzialność jest solidarna wraz z D. E..

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, w pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć, 1) czy zostały naruszone dobra osobiste powódki w postaci dobrego imienia, godności i zdrowia psychicznego, bezprawnym działaniem pozwanych, rozumianym jako sprzecznym z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym bądź zasadami współżycia społecznego, w kontekście obiektywnych kryteriów, czasami również, w określonych sytuacjach, determinowanych rodzajem naruszonego dobra osobistego uwzględnieniem konkretnej reakcji społeczeństwa bądź subiektywnych odczuć powódki. Następnie przy przyjęciu - za Sądem Najwyższym - że działanie pozwanych poprzez uczestniczenie w podjęciu rzeczony uchwały było bezprawne, należy dokładnie ustalić, 2) czy to bezprawne działanie pozwanych naruszyło te dobra osobiste, których powódka domagała się ochrony. W dalszej kolejności ustalając uprzednio powyższy związek przyczynowy, Sąd meriti powinien 3) podjąć się analizy okoliczności uchylających ewentualną bezprawność (tzw. kontratypów). Kontratyp, który w ocenie Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy winien być rozważony przez Sąd I instancji, to nadużycie prawa. Zdaniem Sądu podczas tej analizy winny być rozpatrzone takie kwestie, jak rozbieżne stanowiska poszczególnych organów związku, co do legalności działania osób podejmujących rzeczony uchwałę z dnia 22 stycznia 2000 r., co mogło w uzasadniony sposób utwierdzić pozwane, że postępują w zgodzie z prawem związkowym, różną rolę pozwanych w zorganizowaniu spotkania, w odniesieniu do roli jaką pełniła D. E., w szczególności, gdy chodzi o inicjowanie spotkania i przekonywanie co do nieskuteczności odwołania członków tego spotkania. Znaczenie winno mieć również to, kto, w jaki sposób, w jakim zakresie, upublicznił przedmiotową uchwałę. Dopiero w dalszej kolejności, jeżeli Sąd Okręgowy doszedłby do wniosku, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, brak jest podstaw do uwzględnienia jakiegokolwiek okoliczności uchylającej bezprawność działania każdej z pozwanych odrębnie, to powinien poddać analizie, sposób i zakres ochrony prawnej, której domagała się ostatecznie powódka.

W piśmie procesowym z dnia 17 października 2012r. powódka po raz kolejny zmodyfikowała treść przeprosin w ten sposób, że wniosła o złożenie przez pozwane następującego oświadczenia:

Zgodnie z wyrokiem Sądu przepraszamy Panią B. S. za podjęcie wobec niej naruszających jej godność i dobre imię działań, w wyniku których doszło do pozbawienia Pani B. S. członkostwa w (...) Związku Zawodowym (...), a w dalszej

konsekwencji – do pozbawienia jej wszystkich pełnionych funkcji związkowych. Ponadto przepraszamy Panią B. S. za doznane w związku z tym przykrości i upokorzenia.

Uwzględniając w szczególności fakt, że sporządzony w dniu 22 stycznia 2000 roku dokument prywatny, nazwany przez nas uchwałą w sprawie pozbawienia członkostwa nie miał oparcia w prawie wewnątrzwiązkowym, zaś postawione w nim Pani B. S. zarzuty dotyczące wprowadzania w błąd członków związku zawodowego, łamania norm prawa powszechnego i statutu (...) nie polegały na prawdzie, przepraszamy Panią B. S. za przyczynienie się w ten sposób do załamania jej zdrowia psychicznego.

Ponadto przepraszamy Panią B. S. za wprowadzenie w błąd regionalnych i krajowych organów (...) w przedmiocie jej rzekomo nagannego postępowania niezgodnych z prawem działań, które opisane zostały w sporządzonym przez nas dokumencie prywatnym z dnia 22 stycznia 2000 roku, a co spotęgowało skalę naruszenia dóbr osobistych Pani B. S., zwłaszcza jej godności, dobrego imienia i zdrowia psychicznego, H. J. (1) i E. K. (1).”

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd ustalił;

Powódka B. S. od 1989r. należała do (...). W Zarządzie Regionu S. (...) została zatrudniona na podstawie umowy o pracę z dniem 1 sierpnia 1994r. na stanowisku szefa biura. Na IV Walnym Zjeździe Delegatów Regionu S. w 1995r. została wybrana w skład Zarządu Regionu (...) Pełniła w tym czasie funkcję zastępcy przewodniczącego regionu (...). Na V Walnym Zjeździe Delegatów powódka została wybrana w czerwcu 1998r. przewodniczącą zarządu regionu. Powódka będąc członkiem związku należała do Międzyzakładowej Komisji (...) przy Zarządzie Regionu S. (...). Członkami Międzyzakładowej Komisji (...) od 26 marca 1998r. były min. A. B., E. K. (1) oraz H. J. (1) (prywatnie siostra powódki) pełniąca wówczas funkcję Zastępcy Przewodniczącej tej Komisji.

Bezsporne

Dnia 21 stycznia 2000r. z inicjatywy Komisji Zakładowej odbyło się zebranie, które zostało uznane za zebranie członków organizacji międzyzakładowej przy zarządzie regionu (...). W trakcie obrad złożony został wniosek o odwołanie jej członków. W wyniku głosowań przeprowadzonych w dniu 21 i 22 stycznia 2000 r. dotychczasowy skład komisji w tym jej przewodnicząca D. E., H. J. (1), A. B. i E. K. (1) – został odwołany, po czym wybrano nowy skład komisji z S. S. (2) jako jej nowym Przewodniczącym. Na zebraniu w dniu 21.01.2000 r. powstał spór co do charakteru prawnego tego zebrania w szczególności czy jest to zebranie członków związku czy komisji międzyzakładowej z członkami. Już w tym dniu powódka H. J. (1) i D. E. spotkały się z E. M. działaczem związkowym (byłym przewodniczącym zarządu regionu) celem omówienia sytuacji jaka zaistniała na zebraniu w szczególności oceny prawidłowości ze Statutem (...) podejmowanych na nim decyzji, uważając go osobą najlepiej w tym zorientowaną.

Dowód; projekt porządku obrad Komisji z 21 stycznia 2000 r. k.1623 akt (...); protokół z Zebrania Członków Międzyzakładowej Komisji (...) przy Zarządzie Regionu S. odbytego w dniach 21-22 stycznia 2000 r. k.40-45 i 666-676 akt I C (...), zeznania H. J. k. 517 niniejszej sprawy.

W dniu 22 stycznia 2000 r. w godzinach wieczornych odwołani członkowie komisji międzyzakładowej w osobach D. E. – która była tego inicjatorką, H. J. (1), A. B. i E. K. (1), zebraли się w mieszkaniu D. E.. Wszyscy uczestnicy tego spotkania byli przekonani, że mają do tego prawo, że działają w imieniu Międzyzakładowej Komisji, gdyż w ich ocenie odwołanie władz na zebraniu w dniu 21 stycznia 2000 r. nie było skuteczne. Z uwagi na słabą znajomość przez osoby uczestniczące w posiedzeniu znajomość Statutu (...) wyborczej na spotkanie jako doradcę w tym przedmiocie zaproszono również E. M.. Uczestnikiem spotkania był również W. R.. D. E., H. J. (1), E. K. (1) i A. B. miały żal i pretensje do powódki, iż nie przeciwdziałała podejmowaniu na zebraniu w dniu 21 stycznia 2000r. decyzji prowadzących do ich odwołania. O terminie posiedzenia odwołanych władz powódkę poinformowano telefonicznie, która jednak w posiedzeniu nie wzięła udziału uznając, że odwołane władze nie mają żadnych uprawnień by podejmować wobec niej jakiegokolwiek decyzje.

W dniu 22 stycznia 2000 r. działając w imieniu Międzyzakładowej Komisji (...) przy Zarządzie Regionu S. (...) lecz nie będąc w tej dacie organem tej osoby prawnej D. E., H. J. (1), E. K. (2) i A. B. podjęły uchwałę o pozbawieniu powódki członkostwa w (...) za nieetyczne działania, łamanie postanowień statutu i ustawy kodeksu pracy. Głosowanie nad uchwałą było tajne. Dwa głosy były „za” a dwa „wstrzymujące się”. W uzasadnieniu uchwały zarzucono powódce brak stosownego umiaru w podejmowaniu decyzji mogących łamać zasady kodeksu pracy i Statutu (...). W dacie podjęcia uchwały powódka była przełożoną pozwanej D. E. i E. K. (1). Jeszcze tego samego dnia w godzinach wieczornych doręczono powódce odpis uchwały. Uchwała przesłana została także do Zarządu Regionu S., (...) Komisji Wyborczej, Komisji Krajowej, Krajowej Komisji Rewizyjnej i (...) Komisji Rewizyjnej (...). Uchwałę wraz z uzasadnieniem przekazano również mediom za pośrednictwem anonimowego faxu.

Dowód; dowód: uchwała z 22 stycznia 2000 i jej uzasadnienie k.4 -5 akt IC (...); protokół zebrania k. 178 i artykuły prasowe „(...) S.- z 25.01.2000r. k.775, (...) z 7.01.2000 r. (...) P. z 26. (...). (...)” k.776, (...)z 30. (...). k.777 akt I C (...), zeznania stron k. 517-518, 622-623 niniejszych akt sprawy.

Dnia 27 stycznia 2000r. (...) Komisja Wyborcza stwierdziła ważność wyborów nowej Międzyzakładowej Komisji, uznając, iż są one zgodne ze Statutem (...), Uchwałą Nr (...) VI. (...) Ordynacją Wyborczą (...). Na nadzwyczajnym posiedzeniu Zarządu Regionu S. (...) w dniu 28 stycznia 2000 r. wydano oświadczenie o bezprawnym podjęciu uchwały w przedmiocie pozbawienia powódki członkostwa w (...). Z dniem 11 lutego 2000r. powódka rozwiązała z D. E. umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, natomiast E. K. (1) przeniosła na niższe stanowisko. Wśród członków (...) Komisji Rewizyjnej istniała rozbieżność zdań w przedmiocie charakteru prawnego zebrania z 21 i 22 stycznia 2000r. i związanych tym konsekwencji.

Krajowa Komisja Rewizyjna przy akceptacji Komisji Krajowej NSZZ (...) przeprowadziła kontrolę Zarządu Regionu oraz Międzyzakładowej Komisji i ustaliła, że w dniu 21 stycznia 2000 r. nie doszło do skutecznego odwołania członków Komisji Międzyzakładowej, a zatem uchwała z dnia 22 stycznia 2000r. o wykluczeniu powódki ze związku została podjęta skutecznie i ustaliło w konsekwencji członkostwo powódki w związku. Powódka sprzeciwiała się przeprowadzeniu kontroli wnioskując do Komisji Krajowej o odrzucenie wniosku Krajowej Komisji Rewizyjnej w tym przedmiocie.

Dowód: protokół posiedzenia (...) Komisji wyborczej k. 999 akt sprawy I C (...), protokół z kontroli zarządu i międzyzakładowej komisji i protokół z posiedzenia Krajowej Komisji Rewizyjnej z 19 kwietnia 2000 r. k. 1113 akt I C (...), wyciąg z protokołu posiedzenia Komisji Krajowej NSZZ (...) z 22.02.2000 r. k.815-816 akt IC (...).

Pismem z dnia 22 marca 2000 r. Zarząd Regionu złożył zawiadomienie o przestępstwie popełnionym rzekomo przez powódkę, w tym fałszowanie dokumentacji, nieodprowadzanie należności do Urzędu Skarbowego, przywłaszczenie przedmiotów stanowiących własność Związku, brak nadzoru i kontroli nad wydatkowanymi środkami związkowymi. Prokuratura Rejonowa w S. dnia 30 kwietnia 2007r. wniosła przeciwko B. S. akt oskarżenia, w którym zarzucono powódce poświadczenie nieprawdy w dokumentach. W akcie oskarżenia nie ma zarzutów związanych z uzasadnieniem uchwały z 22 stycznia 2000 r.

Dowód: akt oskarżenia w sprawie 1 Ds. (...) k. 358 – 374 akt I C (...)

Pismem z dnia 15 czerwca 2000 r. skierowanym do D. E. jako Przewodniczącej Komisji Międzyzakładowej Przewodniczący Krajowej „Komisji Wyborczej poinformował, że według Krajowej Komisji Wyborczej władzą organizacji międzyzakładowych jest komisja pod jej przewodnictwem.

Dowód: pismo Krajowej Komisji Wyborczej z 13 czerwca 2000 r. k. 1606 akt sprawy I C (...)

Zarząd Regionu nie zmienił swojego stanowiska w kwestii ważności wyborów w Międzyzakładowej Komisji, nie znajdując podstaw prawnych do uchylenia decyzji (...) Komisji Wyborczej z 27 stycznia 2000r.

Krajowa Komisja Wyborcza (...) po zapoznaniu się z wynikami kontroli przeprowadzonej przez Krajową Komisję Rewizyjną na posiedzeniu w dniu 17 maja 2000 r. podjęła decyzję o utracie funkcji związkowych przez powódkę. Na skutek odwołania powódki od decyzji o pozbawieniu wszelkich funkcji związkowych, Komisja Krajowa w dniu 11 lipca 2000 r. uznała, że powódce nie przysługuje środek odwoławczy od decyzji Krajowej Komisji Wyborczej i stwierdziła jednocześnie istnienie wakatów na stanowisku Przewodniczącego Zarządu Regionu S..

W dniu 24 lipca 2000 r. odbył się Walny Zjazd Delegatów Regionu S.. Informacja na temat sytuacji w R. S. została opublikowana w Tygodniku (...). Zawierała ona wypowiedzi przedstawicieli komisji Krajowej i Krajowej Komisji Rewizyjnej stawiające B. S. w niekorzystnym świetle – w szczególności w odniesieniu do gospodarki finansowej w Zarządzie Regionu.

Dnia 20 września 2000 r. Walne Zebranie Delegatów (...) zwołane przez Zarząd Komisaryczny, wybrało nowe władze Zarządu Regionu.

Od 31 sierpnia 2000r. powódka B. S. podjęła leczenie w (...) przy ulicy (...) w S.. Rozpoznano u niej zaburzenia depresyjne – epizod umiarkowany reaktywny. Już w tym czasie powódka skarżyła się na lęki, bezsenność, potliwość, bóle głowy i zaburzenia łaknienia. Zgłaszała też poczucie krzywdy w związku z bezprawnym w jej ocenie pozbawieniem funkcji przewodniczącej Zarządu Regionu (...) i usunięciem ze związku. Wizyty w Poradni przy ulicy (...) trwały do kwietnia 2001r. Powódka dwukrotnie przebywała na terapii na Oddziale Dziennym Szpitala (...) w S.. Po raz pierwszy od 30 października do 15 grudnia 2000r. z rozpoznaniem zaburzenia adaptacyjne reakcja mieszana lękowo-depresyjna oraz drugi raz od 4 stycznia do 26 marca 2010r. z rozpoznaniem zaburzenia depresyjne nawracające. Odnotowano w dokumentacji silne koncentrowanie się powódki na konflikcie z pracodawcą z 2000r. oraz na sprawach sądowych. Powódka eksponowała poczucie krzywdy i niesprawiedliwości. Po zakończeniu leczenia w kwietniu 2001r. powódka ponownie leczenia w (...) w S. przy ulicy (...) podjęła w lutym 2003r. Stwierdzono u niej chorobę o numerze statystycznym F 32, co oznacza zaburzenia z kręgu zespołów depresyjnych. Powódka sygnalizowała zniechęcenie do życia, zaburzenia snu. W roku 2003 miały miejsce dwie wizyty. Kolejne zgłoszenie do psychologa i psychiatry nastąpiło w roku 2009r. Od lipca 2008r. powódka jest leczona w prywatnym gabinecie psychiatrycznym doktora J. K. w U.. Do lekarza powódka zgłaszała się w odstępach miesięcznych. Rozpoznano u niej zaburzenia depresyjne, nawracające.

Dowód: dokumentacja lekarska k. 19,38,110,112,117,174 i 178 oraz opinia biegłego lekarza psychiatry k. 183 do 186 oraz 567 do 568 (transkrypcja k. 596-6120 akt niniejszej sprawy).

W dniu 20 października 2000r. powódka skierowała do Sądu Okręgowego w S. pozew o ochronę dóbr osobistych przeciwko D. E., która zorganizowała zebranie wspólnie z pozwanymi w niniejszej sprawie w dniu 22 stycznia 2000r., na którym pozbawiono powódkę członkostwa w związku. Wyrokiem z dnia 16 marca 2001r. Sąd oddalił powództwo B. S. przyjmując, iż pozwana nie posiada legitymacji biernej w procesie, albowiem działała jako organ osoby prawnej, którą była Komisja (...) przy Zarządzie Regionu. Na skutek apelacji B. S., Sąd Apelacyjny w G.wyrokiem z dnia 19 września 2001r. uchylił zaskarżony wyrok z 16 marca 2001r. do ponownego rozpoznania. Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 25 czerwca 2004r. Sąd Okręgowy wS., po modyfikacji roszczenia przez powódkę, nakazał pozwanej D. E., aby zamieściła w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku na pierwszych stronach (...), Głosu P.” oraz w Gazecie (...) w ramach lokalnego dodatku (...) i w wiadomościach Radia (...) w S. na własny koszt bez jakichkolwiek komentarzy, zmian i dopisków, oświadczenie zawierające przeprosiny o treści „Zgodnie z wyrokiem Sądu przepraszam panią B. S. za bezprawne i bezpodstawne pozbawienie członkostwa w (...) Związku Zawodowym (...) uchwałą z 22 stycznia 2000r. powziętą w imieniu organu osoby prawnej Międzyzakładowej Komisji (...) przy Zarządzie Regionu S. (...) nie pełniąc w dacie podjęcia uchwały funkcji organu, co w konsekwencji doprowadziło do pozbawienia powódki B. S. wszystkich pełnionych funkcji związkowych. Za doznane w związku z powziętą uchwałą przykrości, upokorzenia i naruszenie dobrego imienia powódki przepraszam. D. E.”. W pozostałym zakresie Sąd w wyroku z 25 czerwca 2004r. oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Na skutek apelacji pozwanej D. E. Sąd Apelacyjny w G. wyrokiem z 26 kwietnia 2005r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że nakazał pozwanej D. E. zamieszczenie w terminie 14 dni od uprawomocnienia

się wyroku na pierwszych stronach (...) oraz w Gazecie (...) w ramach lokalnego dodatku (...) i w wiadomościach Radia (...) na własny koszt, bez jakichkolwiek komentarzy, zmian i dopisków, oświadczenia następującej treści: „Zgodnie z wyrokiem Sądu przepraszam panią B. S. za udział w podjęciu uchwały z 22 stycznia 2000r. o pobawieniu B. S. członkostwa w (...) Związku Zawodowym (...) – przez Komisję Zakładową Międzyzakładowej Komisji (...) przy Zarządzie Regionu S., mimo odwołania mnie i pozostałych osób wchodzących w skład tego organu związku zawodowego która to uchwała ze względu na podstawę jej podjęcia oraz treść uzasadnienia naruszała dobre imię oraz godność osobistą B. S.. D. E.”.

Na skutek skarg kasacyjnych wniesionych od wyroku Sądu Apelacyjnego w G. przez obie strony wyrokiem z dnia 23 marca 2006r., Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w G.. Sąd Najwyższy podzielił ocenę Sądu II instancji w zakresie bezprawności zachowania pozwanej D. E. polegającego na jej udziale w podjęciu uchwały organu, mimo że według postanowień statutu nie była do tego uprawniona. Jako przyczynę uchylenia wyroku Sądu II instancji Sąd Najwyższy wskazał modyfikacje treści oświadczenia przez sąd polegającą na nakazaniu przeproszenia B. E. za zarzuty sprecyzowane w uzasadnieniu uchwały z 22 stycznia 2000r. nie objęte ostatecznym żądaniem pozwu.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy I C (...) Sąd Apelacyjny w G. zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten sposób, że nakazał pozwanej D. E., aby zamieściła w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku na pierwszych stronach (...), w Gazecie (...), w dodatku lokalnym (...) i wiadomościach Radia (...) na własny koszt bez jakichkolwiek komentarzy, zmian dopisków oświadczenia następującej treści: „ Zgodnie z wyrokiem Sądu przepraszam panią B. S. za podjęcie wobec niej, naruszających jej dobra osobiste działań, w wyniku których doszło do pobawienia B. S. członkostwa w (...) Związku Zawodowym (...), a w dalszej konsekwencji do pozbawienia jej wszystkich pełnionych funkcji związkowych. Ponadto przepraszam panią B. S. za doznane w związku z tymi działaniami przykrości. D. E. ”.

W pozostałym zakresie powództwo i apelację oddalono. Skarga kasacyjna powódki została przez Sąd Najwyższy odrzucona postanowieniem z dnia 19 grudnia 2007r. i tym samym postanowieniem Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej pozwanej.

Dowód: pozew i wyrok z dnia 16 marca 200Ir. k. 2 oraz k. 192 do 200 akt I C (...), wyrok Sądu Apelacyjnego wydany 19 września 200Ir. k. 252 do 259 akt IC (...), wyrok Sądu z 25 czerwca 2004r. wydany w sprawie I C (...) k. 1552 i k. 1716 do (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 26 kwietnia 2005r. wydany w sprawie (...) k.2034 – 2076 akt I C (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006r. wydany w sprawie(...) k. 2261 – 2270 akt sprawy IC (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w G. wydany 30 marca 2007r. w sprawie (...) k. 2488 do 2510 akt sprawy I C (...), postanowienie SN z dnia 19 grudnia 2007 r. k. 2632 akt sprawy IC (...).

Od roku 2000 powódka nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu męża. W latach 2001 – 2007 i od roku 2008 powódka zarejestrowana była w Powiatowym Urzędzie Pracy w S. jako bezrobotna.

Bezsporne

W dniu 7 października 2013r. doszło do zawarcia pomiędzy powódką a pozwana E. K. (1) ugody pozasądowej, w wyniku czego powódka złożyła oświadczenie o cofnięciu powództwa wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. Pomimo deklaracji woli zawarcia ugody również przez pozwaną H. J. (1) powódka kategorycznie temu odmówiła.

Sąd zważył:

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd I instancji, zgodnie z wytycznymi Sądu Apelacyjnego analizował zasadniczo dotychczas zebrany materiał dowodowy.

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do najdalej idącego i eksponowanego zarzutu strony pozwanej tj. braku legitymacji procesowej, stwierdzić należy, iż jest on niezasadny. Kwestia ta została prawomocnie przesądzona przez Sąd Okręgowy w S.przy rozpoznawaniu sprawy IC (...).

Zarzut pozwanej odnoszący się do wyłączenia możliwości skierowania przeciwko niej powództwa na podstawie art.23 i art. 24 kc nie mógł więc zostać uwzględniony.

Odmiennej kwestią była natomiast ocena merytoryczna zgłoszonego powództwa, ostatecznie już tylko przeciwko H. J. (1).

Ustalony przez Sąd stan faktyczny dotyczący podjęcia w dniu 22 stycznia 2000r. i treści uchwały był bezsporny. Spór dotyczył tego, czy na skutek zachowania pozwanej doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci godności, dobrego imienia i zdrowia.

Punktem wyjścia rozważań winno być na wstępie wskazanie, iż stosownie do treści art.24 §1 kc przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie są : 1) istnienie dobra osobistego, 2) zagrożenie lub naruszenie tego dobra, 3) bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, lecz ogranicza się do stwierdzenia, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności; zdrowie, wolność cześć, swoboda sumienia, nazwisko (...). Przywołany powyżej przepis art. 23 kc. ma charakter szczególny. Jest w nim zawarta bowiem jedynie ogólna zasada, że dobra osobiste wymienione w nim przykładowo pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Nie wskazuje on natomiast środków ochrony, a więc sankcji przewidzianych za ich naruszenie. Te zostały wymienione w art. 24 kc. Oba przepisy pozostają zatem w ścisłym związku. Różnorodność występowania w życiu społecznym dóbr osobistych podlegających ochronie cywilnoprawnej, przesądza o niemożliwości jakiegoś systematycznego ujęcia przesłanek ogólnych, których występowanie mogłoby przesądzić o tym czy konkretne zdarzenie lub wypowiedź stanowią naruszenie któregoś z nich. Ocena musi być, i jest w praktyce orzeczniczej, dokonywana na tle konkretnego stanu faktycznego. To Sąd w świetle konkretnego stanu faktycznego winien ocenić – stosując kryteria obiektywne – czy doszło do naruszenia dobra osobistego i czy zachodzą przesłanki do zastosowania któregoś ze środków ochrony przewidzianych w art.24 kc (por. orz. SN z dnia 8 października 1987r. (...) 269/87, OSNCP 4/89, poz.66)

W sprawie z powództwa B. S. przeciwko D. E. prowadzonej przed Sądem Okręgowym w S. pod sygn. IC (...) ostatecznie Sądy orzekające doszły do wniosku, że dokonując analizy treści Statutu (...), uznać należało, że D. E., H. J. (1), A. B. i E. K. (2), podejmując uchwałę z dnia 22 stycznia 2000 r. o pozbawieniu członkostwa powódki, nie działały w ramach określonego organu związku. W wyroku z dnia 23 marca 2006 r. Sąd Najwyższy na skutek rozpoznania skargi kasacyjnej obu stron uznał m.in., że bezprawność zachowania pozwanej, czyli D. E., polegała na jej udziale w podjęciu uchwały organu, mimo, że według postanowień statutu nie była ona do tego uprawniona. Ten udział pozwana zaznaczyła nie tylko poprzez akt głosowania, chociażby przez oddanie głosu wstrzymującego, ale także przez zainicjowanie samego spotkania odwołanych członków Komisji oraz utwierdzenie ich w przekonaniu co do nieskuteczności odwołania z pełnionych przez nich funkcji. Przyjmując powyższy punkt widzenia stwierdzić należy za Sądem Najwyższym, że działanie pozwanej H. J. (1) poprzez samo uczestniczenie w podjęciu rzeczony uchwały było bezprawne.

Wobec powyższego w niniejszej sprawie w dalszej kolejności ustalenia wymagało, czy to bezprawne działanie naruszyło te dobra osobiste, których powódka domagała się ochrony. Powódka B. S. wywodziła, iż bezprawne zachowanie pozwanej naruszyło jej dobro osobiste w postaci min. godności i dobrego imienia.

Przepis art.23 k.c. zawiera katalog otwarty dóbr osobistych z których jednym z tych dóbr jest cześć. W literaturze przedmiotu podnosi się, że „przez cześć człowieka zwykło się rozumieć dwa jej aspekty: tzw. cześć zewnętrzną w znaczeniu dobrej sławy, dobrego imienia, opinii innych ludzi i szacunku którym obdarza daną osobę otoczenie, oraz tzw. cześć wewnętrzną w znaczeniu godności osobistej, wyobrażenia o własnej wartości oraz oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Obie postacie naruszenia czci objęte są zakresem ochrony art. 23 i 24 k.c. w granicach przeciętnych ocen obecnie stosowanych w społeczeństwie, a nie w indywidualnym odczuciu osoby, która domaga się ochrony prawnej (por. uchwała SN (7) z 28.05.1971 r., OSN 1971 poz. 188)” – por. Z. R. „Prawo cywilne – część ogólna” W. 2007 str. 163.

Nie każdy przypadek dyskomfortu psychicznego spowodowany zachowaniem innej osoby, jest wystarczającą podstawą do poszukiwania sądowej ochrony dóbr osobistych. W istocie, indywidualne odczucie osoby pokrzywdzonej nie może stanowić miary naruszenia jej dóbr osobistych, ale z drugiej strony, nie sposób przyjąć, że doszło do naruszenia dóbr osobistych określonego podmiotu, jeżeli subiektywnie, będąc w pełni władz umysłowych, nie odczuwa on naruszenia swoich dóbr osobistych.

W ocenie Sądu powódka nie wykazała by zachowanie pozwanej i będąca tego wynikiem treść uchwały z dnia 22 stycznia 2000r. naruszała jej godność w rozumieniu wyobrażenia o własnej wartości, zważywszy, że dla oceny obrazy godności decydujące znaczenie powinien mieć, nie subiektywny odbiór pewnych zdarzeń przez samą powódkę, lecz odbiór obiektywny uwzględniający cały kontekst sytuacji, zachowań i następujących po sobie zdarzeń. Powódka w swoich zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 27 lutego 2013r. stanowczo stwierdziła, iż od samego początku miała przekonanie o braku jakiegokolwiek mocy prawnej dostarczonego jej przez pozwaną dokumentu. To co czuła, to złość i pretensje do osób które podpisały się pod tym dokumentem. Konsekwencją powyższego były sankcje które zastosowała wobec dwóch z nich wykorzystując fakt, że jest ich przełożoną. Tożsame stanowisko wobec uczestniczek „nielegalnego” spotkania w mieszkaniu D. E. i w przedmiocie „mocy prawnej” podjętej przez nie uchwały reprezentowali pozostali członkowie Zarządu Regionu S. (...) oraz (...) Komisji Wyborczej prezentując je w kolejnych dniach również na łamach lokalnej prasy i w mediach. Trudno zatem przyjąć w oparciu o tak ustalone bezsporne fakty, iż istotnie działania pozwanej zachwiały wyobrażeniem o własnej wartości przez powódkę a tym samym naruszyły jej godność. Pomimo upływu kilkunastu lat od tamtego zdarzenia pamiętać trzeba również o sytuacji politycznej w kraju, która wówczas dawała silną pozycją strukturom związkowym S., a w szczególności osobom z ich kierownictwa. Tym bardziej trudno jest przyjąć, iż zachowanie pozwanej – poza może rozgoryczeniem zważywszy na bliskie więzi rodzinne – mogło dotknąć sferę wewnętrznych odczuć powódki, zważywszy że miała o niej bardzo niskie mniemanie, w przeciwieństwie do wyobrażenia o własnej osobie, i ówczesnej swojej mocnej pozycji w strukturach związkowych, którą istotnie posiadała.

Jak słusznie jednak zauważył Sąd Apelacyjny może zaistnieć sytuacja, że określone zdarzenie naruszy dobre imię określonego podmiotu, nie naruszając jednocześnie godności i odwrotnie może się zdarzyć, że zostanie naruszona godność określonego podmiotu, bez naruszenia dobrego imienia.

Zdaniem Sądu postawienie publicznie zarzutów powódce mówienia nieprawdy, łamania postanowień Statutu (...), zastraszania pracowników i wymuszania poprzez to określonych zachowań, nie przestrzegania Kodeksu pracy naruszało jej dobre imię, tym bardziej, że pełnienie funkcji związkowych w dużym stopniu wiąże się z zaufaniem wyborców nierozdzielnie związanym z dobrą opinią. Uchwała została skierowana do wielu organów kolegialnych co doprowadziło do faktycznego upublicznienia jej treści. Została też niezwłocznie (przed daniem ewentualnej szansy powódce na skorzystanie z drogi odwoławczej) upubliczniona w mediach. Wprawdzie nie zostało w toku niniejszego procesu udowodnione, iż to pozwana upubliczniła treść uchwały, podobnie jak to, że rozpowszechniała później nieprawdziwe opinie o powódce, jednakże godząc się na udział w kolegialnym spotkaniu w dodatku z udziałem osób postronnych, musiała liczyć się z tym, że może utracić nad nią kontrolę i w ten sposób doprowadzić do sytuacji w której nieograniczona liczba osób będzie mogła się dowiedzieć, że powódkę pozbawiono członkostwa jak i o przyczynach tego stanu rzeczy. Publiczne postawienie zarzutów, które zostały przywołane już następnego dnia w mediach naruszyło dobre imię powódki w sposób pozostający w związku przyczynowym z powziętą uchwałą (k. 775-778) akt sprawy IC (...)).Przypisane powódce B. S. zarzuty zawarte w uchwale z dnia 22 stycznia 2000 r. o pozbawieniu jej członkostwa w (...) w trybie § 15 ust. 2 statutu niewątpliwie naruszyły jej dobre imię. W szczególności zarzut naruszenia prawa związkowego oraz prawa pracy narusza dobre imię powódki jako działacza związkowego. Z uwagi na zajmowane stanowisko takie stwierdzenie naruszyło szacunek, którym obdarzało powódkę otoczenie. Uzasadnienie uchwały sugeruje także, że wokół osoby powódki i jej działań na forum związku zawodowego panuje „zmowa milczenia”. „Zmowa milczenia” w odbiorze społecznym odnosi się do sytuacji jednoznacznie negatywnych zachowań jakiejś osoby lub grupy, gdy owo zachowanie pozostaje bezkarne. Owa bezkarność wynika ze strachu innych członków społeczności przed obnażeniem tych niewłaściwych zachowań i obawy, że takie działanie może wywołać zemstę określonej osoby lub grupy osób. Tak więc w ocenie Sądu stwierdzenie, że uchwała o pozbawieniu powódki członkostwa przerywa „zmowę

milczenia” jednoznacznie sugeruje na nie zasługujące na tolerancję, wręcz niebezpieczne, działania powódki. Taka sugestia w sposób oczywisty narusza dobre imię powódki rozumiane jako ocenę przez środowisko społeczne, w którym się znajduje.

W tym stanie rzeczy już dla oceny rozmiaru tego naruszenia, stopnia doznanych przez powódkę przykrości niezbędne było ustalenie czy pozwana udowodniła prawdziwość zarzutów stawianych powódce w uchwale, bo ciężar dowodu zgodnie z art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc ciążył w tym zakresie na pozwanej, która w ocenie Sądu temu obowiązkowi nie sprostała. Pozwana nie obaliła wynikającego z art. 24 § 1k.c. domniemania bezprawności zniesławiających powódkę stwierdzeń, a to ja obciążał dowód prawdziwości postawionych zarzutów.

Sąd Najwyższy w jednym z najnowszych swoich orzeczeń wyraził zapatrywanie, że odwołanie się, przy ocenie czy doszło do naruszenia godności i dobrego imienia osoby do kryteriów obiektywnych oznacza uwzględnienie opinii występującej w społeczeństwie, a nie reakcji społeczeństwa na konkretne zachowanie pozwanego (wyrok SN z dnia 29.09.2010r.,(...), opublikowany w Biuletynie SN (...)).

Odnosząc się natomiast do kolejnego dobra osobistego w postaci zdrowia psychicznego, które w odczuciu strony powodowej zostało naruszone przez pozwaną i wymaga ochrony prawnej, to w ocenie Sądu nie można uznać by uszczerbek na zdrowiu pozostawał w bezpośrednim związku przyczynowym wyłącznie z działaniami pozwanej H. J. (1).

Z perspektywy tak odległego czasu ani biegła psychiatra ani biegły psycholog nie byli w stanie w sposób jednoznaczny i nie pozostawiający już żadnych wątpliwości stwierdzić na ile to zachowanie się pozwanej w dniu 22 stycznia 2000r., a na ile inne czynniki w okresie późniejszym tj. - liczne kontrole w Zarządzie Regionu w ramach struktur związkowych, konflikt z przedstawicielami Komisji Krajowej, wypowiedzenie mowy o pracę, a także sprawy sądowe tak wytaczane przez powódkę jak i przeciwko niej - miał wpływ na stan jej zdrowia psychicznego. Już w opinii z dnia 19 listopada 2010r. biegła psychiatra stwierdziła, że zebrane w sprawie dowody pozwalają przyjąć, iż istnieje związek przyczynowy pomiędzy działaniami pozwanych H. J. (1) i E. K. (1) ze stycznia 2000r. a obecnym stanem psychicznym powódki, jednak z uwagi na upływ czasu oraz obecność innych schorzeń, tzw. czynników współistniejących (schorzenia somatyczne, zażywane przez nią leki obciążone ryzykiem szeregu niepożądanych działań, włącznie z depresją, procesy sądowe którym towarzyszył stres) nie jest to jedyna przyczyna jej obecnego stanu psychicznego. W ocenie biegłej nie można z całą pewnością stwierdzić, iż związek przyczynowy między zdarzeniem związanym z podjęciem uchwały w dniu 22 stycznia 2000r. o pozbawieniu powódki członkostwa w (...) a obecnym jej stanem psychicznym jest normalnym związkiem przyczynowym, jednakże wskazane zdarzenie z 2000r. znacznie zwiększyło ryzyko powstania skutku w postaci stwierdzonych zaburzeń psychicznych o obrazie zespołu subdepresyjnego z komponentą lękową. W opinii głównej jak i uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 14 listopada 2012r biegła L. K. podkreślała, że diagnoza obarczona jest dość znacznym subiektywizmem objawów. Z uwagi na określoną sytuację psychologiczną powódki, roszczenie za doznaną krzywdę, zgłaszane przez nią dolegliwości mogą być wyolbrzymiane i przypisywane im zbyt duże znaczenie na ogólne funkcjonowanie. Analizując dokumentację medyczną biegła zwróciła uwagę na zawarte w niej adnotacje, które wskazują wyraźną korelację zgłaszanych objawów z toczącymi się sprawami sądowymi, którym towarzyszył stres.

Nie bez znaczenia zdaniem Sądu dla oceny istnienia rozmiaru związku przyczynowego jest fakt, że powódka po raz pierwszy zgłosiła się do (...) w sierpniu 2000r. czyli kilka miesięcy po powstaniu treści dokumentu nazwanego uchwałą z dnia 22 stycznia 2000r. W tym między czasie powódka narażona była na wiele nieprzyjemnych dla niej sytuacji ze strony zupełnie innych osób, działających w ramach struktur związkowych których wynikiem były krytyczne artykuły w prasie, liczne kontrole i stawiane w związku z tym zarzuty, doniesienia do organów ścigania. Sam pełnomocnik powódki, który niezależnie od swojej roli procesowej jest również jej mężem, przyznał iż w tym czasie żona narażona była na ataki ze strony (...) struktur związkowych Solidarność, krytykowała bowiem niektóre decyzje polityczne (vide; protokół rozprawy z dnia 26.09.2012r. 00:20:39). Nie bez znaczenia w kontekście powyższego jest to, iż w kwietniu 2000r. Krajowa Komisja Rewizyjna przy akceptacji Komisji Krajowej NSZZ (...) przeprowadziła kontrolę Zarządu Regionu oraz Międzyzakładowej Komisji i ustaliła, że w dniu 21 stycznia 2000 r. nie doszło do skutecznego odwołania

członków Komisji Międzyzakładowej, a zatem uchwała z dnia 22 stycznia 2000 r. o wykluczeniu powódki ze związku została podjęta skutecznie i ustało w konsekwencji członkostwo powódki w związku. Krajowa Komisja Wyborcza (...) po zapoznaniu się z wynikami kontroli przeprowadzonej przez Krajową Komisję Rewizyjną na posiedzeniu w dniu 17 maja 2000 r. podjęła decyzję o utracie funkcji związkowych przez powódkę, a Komisja Krajowa w dniu 11 lipca 2000 r. uznała, że powódce nie przysługuje środek odwoławczy od decyzji Krajowej Komisji Wyborczej i stwierdziła jednocześnie istnienie wakatów na stanowisku Przewodniczącego Zarządu Regionu S.. Niewątpliwie wszystkie te zdarzenia były dla powódki wysoce stresujące.

Biegły psycholog W. H. w swojej opinii z dnia 21 lutego 2011r. stwierdził wprawdzie istnienie związku przyczynowy pomiędzy działaniami pozwanych związanymi ze zdarzeniem w dniu 22 stycznia 2000r., a obecnym stanem zdrowia powódki, zaznaczając jednak, iż objawy związane z przeżywaniem wydarzenia 2000r. są jednak nieadekwatne do charakteru samego zdarzenia, wynikają bardziej z cech osobowości powódki, braku umiejętności rozstania się z przeszłością powracanie do wydarzeń, które powinny zostać zamknięte. W uzupełnieniu swojej opinii na rozprawie w dniu 14 listopada 2014r. biegły przyznał, iż z punktu widzenia badania psychologicznego trudno jest określić na ile dane zdarzenia, a na ile kolejne występujące po tym pierwszym mają wpływ na całokształt zdrowia psychicznego, istotny jest bowiem czynnik subiektywnych odczuć pacjenta, aczkolwiek zsumowanie się kolejnych stresów jest tym co pogarsza dalsze funkcjonowanie (k. 609-611).

Opinia biegłego podlega, tak jak i inne dowody ocenie według art.233§1 k.p.c., lecz odróżniają ją szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalne). Nie podlega ona zatem weryfikacji jak dowód na stwierdzenie faktów na podstawie kryterium prawdy i fałszu. Zgodnie z art..233§2 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Reasumując powyższe i odnosząc się do opinii biegłych, w ocenie Sądu pomimo stwierdzenia istnienia związku przyczynowego pomiędzy schorzeniem powódki na tle zdrowia psychicznego, a zachowaniem pozwanej w dniu 22 stycznia 2000r. to jednak nie można uznać, iż była to jedyna i wyłączna przyczyna. Przesłanką każdej odpowiedzialności cywilnej jest bowiem trwały związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego, a powstałym skutkiem w postaci szkody. Powódka w żaden sposób nie wykazała by jej uszczerbek na zdrowiu, był wynikiem wyłącznie działań pozwanej. Ciężar dowodu w niniejszej sprawie, na co zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, należał do strony powodowej.

W wyroku z dnia 23 marca 2006r. wydanym w sprawie IC (...) Sąd Najwyższy uznał m.in., że bezprawność zachowania D. E., polegała na jej udziale w podjęciu uchwały organu, mimo, że według postanowień statutu nie była ona do tego uprawniona. Ten udział D. E. zaznaczyła nie tylko poprzez akt głosowania, ale także przez zainicjowanie samego spotkania odwołanych członków Komisji oraz utwierdzenie ich w przekonaniu co do nieskuteczności odwołania z pełnionych przez nich funkcji. Tymczasem, w niniejszej sprawie, żądanie było skierowane wobec innej osoby. Oczywiście, zarówno D. E., jak i pozwana w przedmiotowej sprawie, brały udział w podjęciu uchwały z dnia 22 stycznia 2000r., pozbawiającej powódkę członkostwa w (...), jednakże, na gruncie odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, relacje na linii naruszytel i podmiot, którego dobra zostały naruszone, winny być zindywidualizowane. Oceniając zatem tę relacje pomiędzy powódką, a pozwaną H. J. (1) stwierdzić należy w oparciu o poczynione ustalenia na gruncie niniejszej sprawy, iż pozwana swoim bezprawnym zachowaniem naruszyła dobro osobiste w postaci dobrego imienia powódki, i przyczyniła się do rozstroju jej zdrowia.

W takiej sytuacji dla ostatecznego rozstrzygnięcia, stosownie do wytycznych Sądu Apelacyjnego rozważenia i analizy wymagało ustalenie istnienia ewentualnych okoliczności uchylających bezprawność, co nie było przedmiotem badania przez Sąd w sprawie IC (...). Kontratyp, który w ocenie Sądu wymaga analizy to nadużycie prawa.

W myśl art. 24 k.c. ochrona przysługuje jedynie przed bezprawnym zagrożeniem lub naruszeniem dobra osobistego. Przepis ten nie wymaga by naruszenie było zawinione. Z tego stwierdzenia wynika, że nie każde zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego uzasadnia jego ochronę. W razie wystąpienia okoliczności wyłączających bezprawność zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego ochrona nie przysługuje.

Zgodnie z treścią art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zakaz nadużywania praw podmiotowych wprost stosuje się również do praw osobistych. Przenosząc powyższe na stan faktyczny niniejszej sprawy to po pierwsze należy zauważyć jak rozbieżne były stanowiska poszczególnych organów związku, co do legalności działania osób podejmujących rzeczoną uchwałę z dnia 22 stycznia 2000 r., a w konsekwencji stanowisko Krajowa Komisja Rewizyjnej i Krajowej Komisji Wyborczej stwierdzające, że nie doszło do skutecznego odwołania członków Komisji Międzyzakładowej i władzą organizacji międzyzakładowych jest komisja pod przewodnictwem D. E., co mogło w uzasadniony sposób utwierdzić pozwaną, że postępuje w zgodzie z prawem związkowym. Po drugie nie ulega żadnej wątpliwości, iż główną rolę przy organizowaniu spotkania w dniu 22 stycznia 2000r. a następnie formułowaniu treści uchwały pełniła D. E., rola pozwanej była uboczna, również z uwagi na brak znajomości przepisów Statutu, a w szczególności właściwej ich interpretacji. Po trzecie z istoty doniosłości dóbr osobistych wynika, iż ochrony na skutek ich naruszenia winno poszukiwać się niezwłocznie tak by usunięcie skutków przez naruszciciela mogło jeszcze odnieść faktycznie zamierzony efekt. W niniejszej sprawie wytoczenie powództwa przeciwko H. J. (1) po blisko 9 latach od zdarzenia z którym powódka wiązała naruszenie swoich dóbr osobistych, w sytuacji gdy od samego początku zdawała sobie sprawę, że nie tylko D. E. jest za to odpowiedzialna, pozostawia nieodparte wrażenie, iż jest to swoistego rodzaju odwet na pozwanej, nie mający już wiele wspólnego z faktycznym poszukiwaniem ochrony dóbr osobistych w postaci naruszenia dobrego imienia. Szczególnie ta okoliczność czyni uzasadnionym stwierdzenie, iż mamy do czynienia z nadużyciem prawa co w konsekwencji, pomimo stwierdzenia naruszenia przez pozwaną dobra osobistego powódki, jako jeden z kontratypów wyłącza bezprawność działania pozwanej H. J. (1).

Z tych względów powództwo podlegało oddaleniu.

Tym samym nie było już potrzeby dokonywania przez Sąd analizy sposobu i zakresu ochrony prawnej, której domagała się ostatecznie powódka, podobnie jak i zasadności żądania zadośćuczynienia.

Już wyłącznie na marginesie odnośnie zgłoszonego przez powódkę roszczenia majątkowego należy wskazać, iż roszczenie o zadośćuczynienie w zakresie przedawnienia podlega rygorom art. 442^{((1))} k.c. Jeśli potraktować naruszenie dóbr osobistych jako czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c. to w myśl art. 442^{((1))} k.c. roszczenie o naprawienie szkody (wypłatę zadośćuczynienia) ulega przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Termin ten nie może być jednak dłuższy niż 10 lat od dnia w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jednocześnie w razie wyrządzenia szkody na osobie przedawnienie nie może się skończyć wcześniej niż z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy przyjąć, że powódka o szkodzie dowiedziała się bezpośrednio po podjęciu uchwały w dniu 22.01.2000 r. Dowiedziała się również z tym dniem kto jest autorem uchwały. Szkada w ocenie Sądu zaistniała w momencie rozpowszechnienia treści uchwały oraz informacji o pozbawieniu członkostwa w związku zawodowym przez media. Faktem jest, że dopiero prawomocny wyrok wydany na skutek ponownego rozpoznania sprawy IC (...) czyli wyrok Sądu Apelacyjnego w G., który jako Sąd II instancji potwierdził odpowiedzialność D. E. za naruszenie dóbr osobistych mógł stanowić podstawę do obliczenia początku biegu przedawnienia roszczenia o ewentualne zadośćuczynienie. Wyrok ten zapadł 26.04.2005 r., co oznacza, że 3-letni termin przedawnienia roszczenia zakończył swój bieg w dniu 26. 04.2008 r. W sprawie I C (...) pozwana D. E. złożyła co prawda skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego i na skutek tej skargi Sąd Najwyższy uchylił wyrok do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w G., tym niemniej uchylenie orzeczenia nastąpiło w związku z błędnym sformulowaniem oświadczenia jakie ma złożyć pozwana D. E., co oznacza że SN nie zakwestionował odpowiedzialności pozwanej E. co do zasady. Powódka

przesłuchiwana przez Sąd nie była bowiem w stanie podać racjonalnych powodów dla których z wniesieniem powództwa przeciwko między innymi H. J. (1) czekała aż do lipca 2009r.

Sąd oddalił wnioski dowodowe strony pozwanej zawarte w piśmie z dnia 11 października 2012r. ponad te uwzględnione w toku postępowania, albowiem zgodnie z uregulowaniem wynikającym z art. 227 kpc przedmiotem dowodu mogą być fakty mające znaczenie dla rozpoznania sprawy. okoliczności na jakie zostali zawnioskowani świadkowie nie mają znaczenia dla oceny czy w niniejszej sprawie doszło do naruszenia dobrego imienia powódki.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art.98 kpc i 102 kpc. Zgodnie z treścią art.102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążyć jej w ogóle kosztami. Nieskonkretyzowanie w nim przez ustawodawcę "wypadków szczególnie uzasadnionych" oznacza, że to sądowi rozstrzygającemu sprawę została pozostawiona ocena, czy całokształt okoliczności pozwala na uznanie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, przemawiający za nieobciążaniem strony przegrywającej spór kosztami procesu w całości lub w części. Zważyć przy tym należy przepis ten nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnianie, a może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku. Do kręgu okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 należy zaliczyć nie tylko fakty leżące na zewnątrz procesu (np. dotyczące stanu majątkowego czy sytuacji życiowej strony) ale i fakty związane z samym przebiegiem procesu, w szczególności dążenie do szybkiego zakończenia procesu, do szybkiego wyjaśnienia wszystkich istotnych faktów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2011r., sygn. (...), LEX nr 848131, z dnia 14 stycznia 1974r., sygn. (...), LEX nr 7379). Zważywszy na sytuację finansową powódki, fakt pozostawania na utrzymaniu męża oraz specyfikę zgłoszonego pod rozstrzygnięcie Sądu żądania powodującego trudność w ocenie przez powódkę jego zasadności, uzasadnionym w ocenie sądu jest zastosowanie regulacji z art. 102 kc. Sąd uznając zatem, że w niniejszej sprawie, zachodzi tego rodzaju szczególny wypadek, pozwalający na odstępianie od obciążania strony kosztami postępowania przeciwnika, orzekł, jak w punkcie trzecim sentencji.